

## **„Kampania z papieżem” po okręgu wyborczym spadochroniarza z Wołomina. Pieniądze dały spółki Skarbu Państwa**

**Organizator-widmo, ogromne pieniądze ze spółek skarbu państwa i cykl kameralnych koncertów „w obronie papieża” osobiście zapowiadanych w kościołach przez najbliższego współpracownika ministra aktywów państwowych. „Spadochroniarz” z Wołomina Ryszard Madziar, to dwójka na liście PiS w okręgu chełmsko-zamojskiego.**

– *Mimo iż był to dzień powszedni, dolna kaplica wypełniła się po brzegi* – donosi na swojej stronie radzyński ratusz. **Entuzjastycznej relacji z koncertu** w kościele pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzynie Podlaskim towarzyszą zdjęcia.

Na pierwszej fotografii **Ryszard Madziar** (rocznik '73), „dwójka” listy PiS w okręgu wyborczym nr 7. W kaplicy polityk nie znalazł się przypadkiem. Zanim na scenę wyjdą muzycy, polityk wita publiczność. Mówi o tym, że czuje się członkiem „pokolenia JP II”, wspomina spotkanie z Janem Pawłem II sprzed ponad dwudziestu lat i „kilka niezwykłych zdarzeń”, które je poprzedziły. Potem siada w pierwszym rzędzie.

To pierwszy z serii koncertów w kościołach i bazylikach poświęconych pamięci Jana Pawła II. Razem będzie ich osiem. Tak się składa, że **trasa koncertowa wiedzie przez miasta z okręgu wyborczego nr 7**: Radzyń Podlaski, Parczew, Tomaszów Lubelski, Biłgoraj, Hrubieszów, Zamość, Chełm, Krasnystaw.

Wszędzie wstęp jest darmowy, a na występ trójki muzyków zapraszają parafie. – *Liczymy na obecność całych rodzin* – zachęca Sanktuarium Maryjne na Górze Chełmskiej zapraszając na widowisko „Słuchając Ludzi – Św. Jan Paweł II” w pierwszą sobotę października.

### **Po prośbie, czyli po 200 tys. zł**

Na plakatach i w materiałach prasowych długa lista sponsorów – dużych spółek skarbu państwa. Informacji o organizatorze brak. Kontakt „do pani, która dzwoniła w tej sprawie”, daje nam jeden z proboszczów. Telefon odbiera kobieta. Pytamy, jaki podmiot organizuje koncerty w kościołach.

– *Spółka MAGE* – słyszymy w słuchawce. I na tym rozmowa się kończy. Wszelkie pytania mamy wysłać e-mailem (do czasu publikacji odpowiedzi nie dostaliśmy). Udaje nam się jeszcze tylko potwierdzić tożsamość naszej rozmówczyni – **Monika Troszkiewicz**. To jej nazwisko widnieje na „Wniosku o dofinansowanie wydarzenia”, które kilka miesięcy temu dostały spółki skarbu państwa.

Dokument jest krótki i treściwy – zajmuje niecałą stronę. Jest w nim mowa o cyklu „*wyjątkowych 12 koncertów poświęconych pontyfikatowi Jana Pawła II*” we wszystkie weekendy sierpnia, września i połowy października (wtedy akurat kończy się kampania wyborcza). „*Wystąpią najwybitniejsi polscy artyści średniego i młodego pokolenia z towarzyszeniem Orkiestry Grzegorza Urbana*” – zapowiada organizator wydarzenia.

Koszt organizacji trasy MAGE sp. z o.o. **szacuje na 2 mln 300 tys. zł.**

– *W przypadku nie zebrania wystarczającej liczby Partnerów, koszt wydarzenia oraz liczba koncertów mogą ulec zmianie* – zastrzega spółka. I prosi o **wsparcie inicjatywy kwotą 200 000 zł brutto**. – *Szczegółowy pakiet świadczeń zostanie przedstawiony po zaakceptowaniu wnioskowanej kwoty* – dodaje.

MAGE to spółka z krótką historią – została założona w maju 2021 r., ale z jej sprawozdania finansowego wynika, że działać zaczęła w 2022, kończąc rok z przychodami w wysokości 2,1 mln zł i zyskiem 229 tys. zł. Jej prezesem i jedynym właścicielem jest **Krzysztof Kołodko** (rocznik '87). Pod tym samym adresem, w szeregowcu na ul. Niedźwiedziej w Warszawie, Kołodko ma zarejestrowane też cztery inne spółki: KB, Wileński, Mokotów i Mokotów Wash (wcześniej 5bike.pl). Działalność główna każdej z nich to „handel i naprawa samochodów”. MAGE to z kolei agencja eventowa. Na swojej stronie chwali się współpracą z Bentleyem, Lamborghini czy Porsche. Z branżą motoryzacyjną związane są też wszystkie jej dotychczasowe realizacje.

### **Ile? „Tajemnica handlowa”**

Wniosek spółki MAGE spotyka się z życzliwym odzewem spółek skarbu państwa. W pierwszych materiałach promocyjnych (m.in. **artykuły sponsorowane w portalach** należącej do Orlenu wydawnictwa Polska

Press) jest mowa o „hojności” takich „Partnerów” jak: **Krajowa Grupa Spożywcza, Totalizator Sportowy, PKO Bank Polski, Fundacji Banku Pekao, LW Bogdanka, PZU, PGE**. Potem do tego grona dołącza jeszcze **Tauron**.

Mimo to **liczba koncertów kurczy się z 12 do 8**. Z zapowiadanej w piśmie do sponsorów trasy **wypadają Włodawa i Terespol**. Artystom w kościołach **nie będzie też towarzyszyć żadna orkiestra**, jedynie realizator dźwięku i światła.

– *Nie udało nam się zebrać wystarczających środków na realizację 12 koncertów dlatego jest 8* – tłumaczy Monika Troszkiewicz z MAGE sp. zoo.

Jaki przelew na konto organizatora zrobił każdy ze sponsorów? Czy rzeczywiście każdy dał po 200 tys. zł? Tego żaden z nich nie zdradza. Jak zwykle przy takich pytaniach – **państwowe przedsiębiorstwa zasłaniają się „tajemnicą handlową”**.

Na pytanie o wysokość dofinansowania od spółek skarbu państwa nie odpowiada też firma MAGE, oficjalny organizator koncertów papieskich w kościołach okręgu wyborczego nr 7. Ani STUDIOCITY, które wyprodukowało pierwszy koncert z serii „Słuchając ludzi – św. Jan Paweł II”. Ten odbył się wiosną, w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie i okazał się **„ogromnym sukcesem”**.

### **Koncert ten sam, zmienił się producent**

Cofnijmy się trochę w czasie. Jest 15 kwietnia 2023 r. Publiczność idąca na darmowy koncert poświęcony Janowi Pawłowi II mija roll-up’y tych samych spółek skarbu państwa (zamiast Taurona jest Enea). W pierwszych rzędach Sali Operowej CSK zasiadają politycy Zjednoczonej Prawicy i przedstawiciele kościelnych władz. Na scenie gra orkiestra **Grzegorza Urbana**, śpiewają: **Piotr Cugowski, Anna Rusowicz, Halina Mlynkova, Kamil Bednarek** i trójka artystów, którzy jesienią będą mieć tour po kościołach województwa. Producentem wydarzenia jest **Piotr Bukowiecki i jego firma STUDIOCITY**. To jeden z głównych beneficjentów dotacji z puli na „promocję województwa lubelskiego”. Tylko w zeszłym roku marszałek **Jarosław Stawiarski** przekazał mu **615 tys. zł** na widowisko patriotyczne **#ECCE Homo – oto człowiek** w Chełmie i **250 tys. zł** na koncert **Radio Wolny Świat** na pl. Zamkowym w Lublinie.

Tym razem jednak – jak zapewnia rzecznik prasowy marszałka – UMWL do koncertu nie dołożył nic. Jak ustaliliśmy, do koncertu musiała za to dopłacić marszałkowska instytucja kultury – Centrum Spotkania Kultur.

– *Organizacja koncertu odbyła się na podstawie podpisanego porozumienia o współpracy z STUDIOCITY sp. z o.o. CSK poniosło koszty w wysokości 26 101 zł brutto* – przyznaje **Andrzej Goliszek**, rzecznik prasowy CSK.

### **„Jeden telefon i są pieniądze”**

Gdy rok temu **pisząc o ogromnych dotacjach lubelskiego marszałka dla warszawskiego producenta** łączę inicjatywę **Radio Wolny Świat** z fundacją **Centrum Wolny Świat** (założoną przez polityka PiS z Wołomina Ryszarda Madziara), Piotr Bukowiecki stanowczo się od takiej współpracy odcina. Dziś również nie odpowiada wprost na pytanie o swoje kontakty z prawą ręką ministra Jacka Sasina.

Kilka osób związanych z branżą eventową mówi nam jednak wprost, że to właśnie dzięki wstawiennictwu Madziara Bukowiecki może liczyć na wysokie dotacje do swoich produkcji od samorządu, w którym rządzi PiS. Ale przede wszystkim – **na hojność spółek skarbu państwa, które podlegają Ministerstwu Aktywów Państwowych**. I które z wydatków na sponsoring nikomu nie muszą się tłumaczyć. A często chodzi o kwoty o wiele wyższe niż 200 tys. zł, o które wnioskował organizator cyklu koncertów papieskich.

– *To Ryszard załatwia pieniądze. Wystarczy jeden jego telefon* – słyszę od jednego ze swoich rozmówców. Tę opinię potwierdzają kolejni: – *To Madziar naciska guzik z dotacjami. A budżety eventów są wielokrotnie przeszacowane*.

Zwracają też uwagę, że STUDIOCITY często nie występuje pod własnym szyldem, ale oficjalnym producentem eventów (i wnioskodawcą o granty w państwowych spółkach) są inne podmioty. Jak Fundacja Potrzebna Pomoc przy zeszłorocznej imprezie „Gramy z gestem” czy właśnie spółka MAGE przy cyklu koncertów papieskich.

## ***W szkołach, na boiskach, w kościołach***

Wróćmy do jesiennej trasy koncertowej po kościołach w okręgu wyborczym nr 7.

– *Inicjatorem wydarzenia jest Ryszard Madziar, działacz społeczny, manager i polityk* – zdradza Katolickie Radio Zamość **relacjonując koncert w Biłgoraju**. Na zdjęciach trójka artystów (**Janusz Radek, Sonia Mase-lik, Adam Kalinowski**). Na kolejnej fotografii mikrofon trzyma polityk PiS.

On sam długo się swoimi wystąpieniami w kościołach nie chwali. Wyjątek robi dopiero na końcówce trasy koncertowej. **Zaprasza na koncert w Zamościu**, potem wrzuca na Facebooka kilka zdjęć z zamojskiej katedry.

To do niego niepodobne. Madziar skrupulatnie relacjonuje swoją aktywność w mediach społecznościowych – kampanię wyborczą zaczął na długo przed tym, gdy się oficjalnie rozpoczęła. Jest tam, gdzie strażacy dostają nowe wozy, a wiejskie podstawówki – sale gimnastyczne. Z burmistrzem Włodawy sadi drzewa, z państwową Fabryką Cukierków Pszczółka stawia ule dla dzikich pszczoł. Otwiera nowe drogi, pływalnie i biblioteki. W Dzień Kobiet rozdaje tulipany, w Dniu Flagi – wręcza przechodniom małe polskie flagi. Na tradycyjnym żniwowaniu łąpie za kosę, na budowie przedszkola za kielnię, na rozpoczęciu budowy obwodnicy Chełma chwyta za łopatę. W Wielkanoc nie zapomina o kombatantach, w Dzień Dziecka o niepełnosprawnych dzieciach. Bywa na festynach, jarmarkach, dożynkach. Im bliżej wyborów, tym coraz częściej pojawia się w towarzystwie **Kamili Grzywaczewskiej**, kandydatki PiS na senatora w okręgu chełmskim.

## ***Wręcza, obiecuje, przecina wstęgi***

– *Jako takich konferencji prasowych nie organizuje, ale pokazuje się na wielu różnych wydarzeniach, niekoniecznie związanych z kampanią. Wręcza, obiecuje, przecina wstęgi* – słyszymy od jednego z lokalnych dziennikarzy w Zamościu.

– *Gdy cokolwiek się dzieje, to on zawsze tam jest. Zazwyczaj w swoim brązowym garniturze, choć ostatnio zamienił na granatowy* – dodaje dziennikarka z Chełma. – *I bardzo chce, by za nim jeździć.*

Swoją stronę na Facebooku aktywnie polityk zaczyna prowadzić w styczniu, w marcu odpala też Instagram. Dbą o to, by regularnie pojawiać się w lokalnych mediach. Jest częstym gościem w studiu TVP Lublin, na galach organizowanych przez regionalne gazety na scenie wręcza statuetki. Tajemnicą poliszynela jest fakt, że **jego obecność na łamach, może przynieść wymierne korzyści**. W postaci reklam spółek skarbu państwa.

„*To polityk, który najpierw u boku premiera Jacka Sasina, a potem jako pełnomocnik PiS w Chełmie, wrósł w Chełmszczyznę poprzez wiele skutecznych działań stymulujących gospodarkę, sport, lokalne społeczności*” – donosi więc we wrześniu jeden z regionalnych dzienników, przedstawiając „**Mocną drużynę Grzywaczewskiej i Madziara**”. Dalej cytuje samego kandydata: – *Od wielu lat działam na Lubelszczyźnie, działałam na Chełmszczyźnie. Czuję się tu jak u siebie. Poznałem wielu wspaniątych ludzi. Mam wielu przyjaciół* – przekonuje polityk.

W rzeczywistości jest klasycznym „spadochroniarzem”, realizującym scenariusz, który cztery lata temu sprawdził się w przypadku innego kandydata **Jacka Sasina**. Z którym zresztą Madziar jest blisko od lat.

## ***Człowiek Sasina z Wołomina***

Sasin w naszym regionie pojawił się tylko na czas kampanii wyborczej w 2019. To wystarczyło – dostał ponad 90 tys. głosów i bez problemu zdobył poselski mandat. Niedługo potem objął stanowisko ministra. Dziś jako szef resortu aktywów państwowych nadzoruje bezpośrednio pracę 27 spółek. To m.in. Enea, Energa, PGE, Orlen, PGNiG, Tauron, Grupa Azoty, Poczta Polska, PZU, Totalizator Sportowy.

**Madziar z Sasinem jest blisko związany od lat. Pomagają sobie wzajemnie w karierach.** Gdy po śmierci Lecha Kaczyńskiego w katastrofie smoleńskiej Sasin musi odejść z Kancelarii Prezydenta, Madziar jest wówczas burmistrzem Wołomina. I ani myśli zostawić kolegi na lodzie – robi Sasina swoim pełnomocnikiem ds. społecznych.

Kilka lat później, gdy Madziar przegrywa wybory na burmistrza i musi się zadowolić jedynie mandatem radnego, to Sasin wyciąga do niego pomocną dłoń. Jako p.o. dyrektor mazowieckiego oddziału państwowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa **Madziar będzie zarabiał ponad 100 tys. rocznie**. Kiedy kariera Sasina ponownie nabiera rozpędu (zostaje ministrem, a następnie wicepremierem) też o koledze z Wołomina nie zapomina. Madziar zostaje szefem jego gabinetu, dostaje też posady w **radach nadzorczych Totalizatora Sportowego i Tauronu**.

Ministrowi aktywów państwowych nie przeszkadza fakt, że jego najbliższy współpracownik ma na swoim koncie **prawomocny wyrok**. Były burmistrz Wołomina wydrukował 10 tysięcy ulotek, w których zarzucił obecnej burmistrz **Elżbiecie Radwan**, że zamierza zlikwidować miejski zakład oczyszczania i zwolnić setkę osób. W 2018 r. wołomiński sąd skazał Madziara za pomówienie, wyznaczając mu 12 tys. zł grzywny. Rok później wyrok Sąd Okręgowy Warszawa Praga wyrok podtrzymał.

Na „pana Rysia” miał się powoływać jeden z wołomińskich radnych PiS, który próbował przekupić do zmiany politycznych barw jedną z radnych burmistrz Radwan. Nagranie rozmowy, w którym pada propozycja: „*Córce da pracę, Rysio. Gdzieś do jakiegoś ministerstwa ją tam wrzuci. Tam gdzieś ją Sasin może wrzucić*” **opublikowało Radio Zet**. Śledztwo w sprawie politycznej korupcji wszczęła też prokuratura.

### **Cztery pensje i dieta**

Gdy w czerwcu 2021 Madziar rezygnuje z mandatu radnego gminnego w Wołominie, składa **oświadczenie majątkowe**, w którym podaje, że w ciągu pięciu miesięcy zarobił:

- 29 tys. zł w radzie nadzorczej Tauron Polska Energia
- 38,5 tys. w radzie nadzorczej Totalizatora Sportowego
- 37,8 tys. zł w KPRM Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
- 16,3 tys. zł w Ministerstwie Aktywów Państwowych
- 6 tys. diety gminnego radnego

Na zarobki nie może też narzekać jego żona Jolanta. Ona – jako radna powiatowa Rady Powiatu Wołomińskiego – również musi składać **oświadczenia majątkowe**. Z tego ostatniego (i z danych Krajowego Rejestru Sądowego) wynika, że zasiada w radach nadzorczych dwóch spółek. We wrześniu 2022 dostała stanowisko **wiceprezesa PKP BP Finat**. Przez pół roku na państwowej posadzie zarobiła **225 tys.**

**zł**. Wcześniej przez prawie pięć lat zajmowała fotel prezesa innego państwowego przedsiębiorstwa – należącej do centrali handlu bronią Cenzin spółki Rondo (Polska Grupa Zbrojeniowa).

### **„Państwo finansuje wiele fajnych rzeczy”**

Do Ryszarda Madziara udaje nam się dodzwonić tylko raz. Ale gdy zaczynamy pytać o jego związek z koncertami w kościołach jego okręgu wyborczego, szybko kończy rozmowę. Potem już nie odbiera, nie reaguje też na SMS-y z prośbą o kontakt. Jedziemy więc tam, gdzie spodziewany się go spotkać – na ostatni koncert trasy „Słuchając ludzi – św. Jan Paweł II”.

**Niedziela, 8 października, godz. 19.** W kościele św. Franciszka Ksawerego w Krasnymstawie kończy się wieczorna msza. Większość wiernych, zachęcona przez proboszcza, zostaje w kościelnych ławach. Wolne miejsce zajmują jeszcze ci, którzy przyszli specjalnie na koncert. Wchodząc do kościoła mijają dwa roll-up’y z listą sponsorów. Godzinę później przy wyjściu każdy dostanie jeszcze po białym baloniku z logo Tauronu i PKO.

Do ludzi wychodzi proboszcz parafii **ks. kan. Jarosław Wójcik**. Nie jest sam. O „*kilka słów wprowadzenia w to duchowe przeżycie*” prosi doradcę wicepremiera Jacka Sasina.

– *Kilka miesięcy temu jedna ze stacji zaatakowała Jana Pawła II – tak Ryszard Madziar tłumaczy „skąd wziął się pomysł na te koncerty”*. Dalej opowiada o swoim spotkaniu z papieżem w Kalwarii Zebrzydowskiej. – *Wyjechaliśmy o 1 w nocy, jechaliśmy przez pół Polski, żona była w szóstym miesiącu ciąży, zatrzymywała nas policja, a nie mieliśmy przepustek, nie mieliśmy też wejściówek, ale wszystko się udało* – tak pokrótce brzmi ta opowieść.

Po emocjonalnym wystąpieniu kandydat na posła zajmuje miejsce w pierwszej ławce, ale tylko na chwilę. Jeszcze tego samego wieczoru musi być w Chełmie – o godz. 20 rozpoczyna się tam plenerowy koncert pod hasłem „Roztańczona Polska”. Polityka udaje się nam złapać przed drzwiami kościoła.

W rozmowie z nami **Ryszard Madziar** twierdzi, że „*nie pamięta jaka instytucja*” jest organizatorem wydarzenia, które właśnie zapowiadał. Na pytanie, czy ma cokolwiek wspólnego z faktem, że finansują je spółki skarbu państwa, nie odpowiada wprost.

– *Państwo finansuje wiele fajnych rzeczy. I sportowych, i kulturalnych...*

– *Proszę we własnym sumieniu rozważyć, jak to jest* – stwierdza gdy powtarzamy pytanie.

To, czego nie chce zdradzić Madziar, przyznaje wprost burmistrz Krasnegostawu, gdy po zakończonym występie dziękuje artystom.

– *Nie byłoby tego koncertu, **gdyby nie Ministerstwo Aktywów Państwowych** i możliwość skierowania środków na to wydarzenie* – zwraca się do zgromadzonych w kościele burmistrz **Robert Kościuk**.

– *Kiedy usłyszałem, że **aktywa państwowe organizują taki koncert**, żeby bronić Ojca Świętego, bez wahania podjąłem decyzję, by nasza świątynia była w szeregu tych wielu bazylik i świątyń* – wtrąca jeszcze ksiądz proboszcz. I dodaje: – *Ten koncert jest praktycznie tydzień przed wyborem... (zawiesza głos) ... rocznicą wyboru Ojca Świętego.*